



O zmiernu zbiljowiaty powonno...  
 korony lip — i swiadców stalno...  
 O zmiernu zasopiaty przyczo...  
 gdy odbily w swem lustrze marzenia...  
 Poety...  
 „Szell w księżycu ozernonym,  
 mickiewskimi łakami,  
 dolina traw, usłana przez białe  
 tumany;  
 widział tylko mgły welon, po łakach  
 rozwiłszy  
 myślał, że z mgłą białą będą isć  
 w noc — sami.  
 Zielona, zaciągnięta wodnych olech  
 firanka,  
 która sonych ros perły na swych  
 liściach mota,  
 postąpiła, że z Poetą idzie w dal —  
 Tęsknota —  
 jedyna, niezawodna, miłująca  
 Kochanka...  
 II. POETA I MGLA.  
 — Dolina życia...  
 Tutaj skłoniemy kroki,  
 gdzie ros nocnych najwięcej i  
 najwięcej ośnienia.  
 Pojdźmy, Mgło, w jar strumy,  
 tajemny, szeroki —  
 nie nadaję za nami ciężki krok  
 ciężkiemu!  
 Ty wiesz, Mgło, jak dalekie miasta  
 ozoroboki  
 w wiciemym murach błoczą gorąca  
 przagnienia,  
 jak srod pełnego lata wiodnie  
 zdrowy liść —  
 i serce ludzkie wiodnie, bo nie wie,  
 gdzie isć...  
 — Dolina życia!  
 Tutaj zostaniemy sami,  
 gdzie najmocniej, najmiśniej  
 pachnie kwiat łakowy.  
 Spoczniemy, Mgło, w ukryciu pod  
 temi drzewami  
 i złożymy na trawie umęczone głowy.  
 Ty wiesz, Mgło, jako miasto oszałe  
 ochłami  
 splezionym naszym koniom ukradło  
 podkowy,  
 jak zasadzka powrócił spętało nas  
 bięz,  
 jak nam kielich beczenny strząskano  
 o brzozi  
 — Dolina życia!  
 Tutaj odbudujmy szczyt —  
 gdzie od ludzi najdalej — i gdzie  
 gwiazd najwięcej.  
 Stworzymy, Mgło, dom własny —  
 nie na walki chrzącące,  
 nie na krwi osmaganych, zdyszanych  
 tysięci!  
 Ty wiesz, Mgło, że tam — ludzie się  
 biją na pięcnie,  
 ryk walki gloszy płacze i lament  
 dziecięcy —  
 od walki, od cierpienia uciekliśmy,  
 heni!  
 Tutaj przystaj mi cicha — i tutaj  
 mój sen.

III. TĘSKNOTA.

— Wstań! Jam nie po to szła za tobą  
 w krok,  
 byś nad potoki nieciał a pod chmur —  
 nie potem wiodła twój żorawy sznur,  
 byś przed lunami ukrywał się  
 w mroki!  
 — Wstań! Jam nie po to kierowała  
 się,  
 byś mi przed siością uskokzył na  
 brzozi,  
 nie potem wiodła twój obłocny bieg,  
 iżbyś zapomiał pożądać i chcieć!  
 — Wstań! Jam nie po to podała ci  
 znak,  
 żebys mi nneł swój labedzi śpiew...  
 Byłes jak Orzeł, jak królowski ptak,  
 przeto dziś gasisz swój królowski  
 gniew — !  
 „Będziesz pamiętał srebrnych  
 skrzydeł kłab,  
 „Będziesz pamiętał góry orłów skwir,  
 „naważesz strony do mniomanych lir  
 i „Będziesz prawy i prosty, jak dąb!  
 „Niebieski ogień nie ima się krzów —  
 „w wnieście drzewa godzi grotn stał —  
 „Gdy piorun spali przedziwo twych  
 snów,  
 „sponiesz pochodnia, Luna — pojźbieł  
 w dall  
 „Na cmentarzyskach zapomnianych  
 trum  
 „kanta twągi zbuduje ci krzyż,  
 „szcena twoje podnieśnie się wwyż —  
 i będzie powiesz z serdecznych twych  
 łun!  
 Zdzisław Kleszczyński.

Informacje i pogłoski.

**Karbunkul.**  
 Wobec szerzenia się karbunkulu w  
 obrębie gmin miądziolskiej i wilkoleckiej  
 w pow. wileńskim, gubernator za-  
 kusił farmacji i targi w miasteczkach:  
 Kwieciń, Parfianowie, Wiazyni, Gród-  
 ku, Łzy i Wiljeje.

**WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.**  
 — Kalendarzyk. Dziś, w niedzielę —  
 św. Małgorzaty; wecl. now. st. — św.  
 Anny. Jutro — św. Bonawentury;  
 wecl. now. st. — św. Natalji. Poju-  
 trze — św. Henryka Csa.; wecl. now.  
 st. — św. Innocenego i Wiktora.  
 — Temperatura. O godz. 1 w nocy  
 termometr Reaun. wskazywał + 13.  
**SPRAWY MIEJSKIE.**  
 — Aresztowanie robotników. W  
 związku ze strejkim w garbarniach a-  
 resztowano trzech robotników z gar-  
 barni Giecowa.  
 — Tramwaje elektryczne. Zapro-  
 szony na kierownika budowy tramwaj-  
 ów elektrycznych inżynier Fuks od d.  
 15 (28) b. m. obejmuje obowiązki i ma  
 odrazu przystąpić do organizacji biura,  
 które zacznie opracowywać szczegó-  
 łowe projekty wykonawcze, warunki  
 dostawy i t. d.  
 — Walka z tramwajami konnymi.  
 W tych dniach przyjeżdżał do Wilna  
 Byerwman, jeden z dyrektorów akcyj-  
 nego Towarzystwa eksploatacji tram-  
 wajów konnych, wysłany przez dyrek-

cję dla układow z Zarządem miejskim  
 o skup obecnych tramwajów konnych  
 przez miasto. Układy zerwane, gdyż  
 pełnomocnik koncesjonariuszów nie  
 zgodził się na jakiegokolwiek poważnie-  
 sze ustępstwo. Wobec tego Zarząd  
 miejski postanowił wykonać uchwałę  
 Rady miejskiej odnośnie do komunika-  
 cji autobusowej.

TEATR, MUZYKA I SZUKA.

— Z teatru „Nowoczesnego“. (Ko-  
 munikat teatralny). Zapewnione powo-  
 dzenie ma obecny program w teatrze  
 „Nowoczesnym“. Wszystkie trzy dzia-  
 ły odznaczają się humorem, dowcipem,  
 werwą i rozmachem. Obie jednoaktów-  
 ki osnuje na motywach swojskich, po-  
 rywają szczerością i wesołością, a jako  
 bardzo bliskie naszemu sercu budzą  
 miły i podniosły nastrój. Program roz-  
 poczyna pyszna farsa Zygmunta Przy-  
 bylskiego p. t. „Znawca kobiet“ z p.  
 Stróżewskim w roli tytułowej, kończy  
 zaś wieczer melodyjna operetka Ra-  
 paćkiego (syna): „Piosenki polskie“ z  
 Lenartowiczem, Wojnowską, Miłozą i  
 Szczuką na czele w głównych rolach.  
 Część koncertowa wypełniają popisy  
 Zielńskiej (deklamacja), Szczuki (aria z  
 „Fausta“), oraz Boroskiego (humor i  
 satyra). W dziedzinie tanca bierze także  
 udział Kamil Preisner jako wykonawca  
 fantazji transformacyjnej: „Jedna chwi-  
 ła“, „Trzy temperamenty“ i „Chodźmy  
 spać“.

W „Polskich piosenkach“ tańce gó-  
 ralskie odzwierciedla Jarzęcka, Lewan-  
 dowska, Augustyński i Ciesielski, który  
 tańce te ułożył.  
 — Orkiestra symfoniczna. Dziś w  
 ogrodzie Bernardyńskim koncert na  
 beneficj dyrygenta Walerjana Molla.  
 Program składa się z samych nowo-  
 ści. Między innymi na urwgu zastępują  
 „Z życia dziecięcego“ Cui, oraz „Fa-  
 tum“ Czajkowskiego. Jako soliści wy-  
 stąpią: A. Berlin (skrzypce) i A. Kin-  
 kulkin (wiolonczela). Początek o godz.  
 8 i pół wiecz.

**Z A B A W Y.**  
 — Z Resursy rzemieślniczej. Dziś  
 w niedzielę w letnim lokalu Resur-  
 sy na Belmoncie Nr. 34 w uroczej po-  
 siadłości dr. Kadencego odbędzie się  
 zabawa rzemieślnicza o programie na-  
 der urozmaiconym.  
 Program wypełnią: deklamacje,  
 śpiewy solowe, tańce, oraz gry towar-  
 zyskie.  
 Początek o godzinie 4 wieczorem.  
 Bilety nabywać można na miejscu za-  
 bawy w lokalu Resursy.

RÓŻNE.

— Sprostowanie. W artykule „W  
 sprawie przyszłej cukrowni na Litwie“,  
 zamieszczonym w Nr. 149 „Kurjera Li-  
 tewskiego“, wkładł się błąd, mianowicie  
 powinno być „w udiatach 100-rub-  
 lowych, lub mniejszych“ nie zaś  
 1000-rublowych, jak mylnie zostało  
 wydrukowane.  
 — Żydzi na Litwie i Rusi. Kores-  
 pondent wileński „Momentu“ narzeka  
 na psujące się u nas stosunki między  
 białorusinami a żydami, co jest bardzo  
 szkodliwe dla żydów, którzy rzekomo  
 utrzymują się przeważnie z handlu z  
 białorusinami. Korespondent kończy:  
 „Położenie żydów na Litwie i Rusi za-  
 czynna potrochu być takie same, jak  
 w Królestwie Polskim i żydzi tamtejsi  
 nie mogą narazie spodziewać się lep-  
 szych czasów“.

WYPADKI.

— W pazurach lwa. Onegaj w  
 zwierzyńcu Bojki było przedstawienie  
 z dzikimi zwierzętami. Między innymi  
 popisywali się poskromiciele lwów. Po  
 skończeniu przedstawieniu już po pół-  
 nocu poskromiciele Faruch i Paszetti  
 weszli po coś do lwiej klatki. Faruch  
 obil biczem lwa „Muchtara“. Wów-  
 czas lew rzucił się na Farucha i powal-  
 lił go na ziemię. Obecnych ogarnął  
 przestrah, gdyż lew już chciał roz-  
 szarpać Farucha. Znajdująca się w klat-  
 ce poskromicielka Paszetti zaczęła ba-  
 tożyć rozwścieczone zwierzę i dała  
 kilka strzałów, lecz ten nie puszczał o-  
 fiary. Dopiero użył puszczonego na niego  
 struge wody, uwolnił poskromiciela.  
 Lew poranił Faruchowi pazurami plecy  
 i lewy bok.  
 — Samobójstwo Witkowskiego. B.  
 kasjer wileńskiego banku Ziemskiego,  
 Witkowski, który uciekł do Interlacken  
 w Szwajcarii, wystrzelał z rewolweru  
 pozbawił się życia. Przy samobójcy  
 znaleziono 27,000 franków, oraz list  
 adresowany do zarządu banku Ziem-  
 skiego.  
 — Maloletni przestępca. Policja u-  
 jęła Dymitra Murawskiego, lat 14,  
 chłopca z magazynu Dinesca, posiadate-  
 la o kradzież z magazynu rozmaitych  
 rzeczy wartości 250 rb. Muraw-  
 ski do kradzieży przystąpił.

Bystranowa, ob. Jadwiga Karłowa,  
 ob. Józefa Karłowa, ob. Andrzeja Mi-  
 chałowskiego, ob. Władysława Wiercińskiego,  
 ob. Zygmunta Kozłowskiego, ob. Ambro-  
 zego Wilczyńskiego, ob. Józefa Olechowicz,  
 ob. Walentego Pruzanowskiego, ob. Kazimierza  
 Rymaszewskiego, ob. Helena Mederowa,  
 ob. Adolf Przygodzki, ob. Jan Kor-  
 win-Krukowski.

PROWINCJA.

M I N S K.

θ (z) Oryginalne stosunki. Z powodu  
 przebudowania mostu na Niskim  
 Rynku przez rzekę Świsłocz przerzu-  
 cono tylko kładkę dla pieszych, a pa-  
 sażerowie tramwajowi muszą przed  
 kładką wysiadać, aby za rzeką wsiąść  
 do innego wozu. Ale zachodzi kombi-  
 nacja, że przeście możliwe jest jedynie  
 przez dziedziniec prywatny jednego z  
 mieszkańców, któremu taka ciągła de-  
 fidata znudziła się i który przy tej spo-  
 sobności radby cośkolwiek zarobić...  
 Ponieważ jednak z miastem do tadu ja-  
 koś nie trafił, więc od paru dni zam-  
 knął przeście, wskutek czego publicz-  
 ność musi spacerować przez inne pod-  
 wórze, dalej znacznie, i to aż dopóki i  
 tamtemu właścicielowi nie przyjdzie  
 myśl zamknięcia bramy...  
 Czy jednak naszemu zarządowi  
 miejskiemu nie należało przed przysta-  
 piem jeszcze do zdęcia dawnego mostu  
 zastąpić pasażerom tramwajów, z którego do-  
 chody i to wcale pokazać czerpie prze-  
 ciw miasto samo?

θ (z) Pomnik 1812 roku. W dniu 15  
 (28) b. m. odbędzie się poświęcenie ka-  
 mienia węgielnego pod pomnik, stawia-  
 ny przez ziemstwo w pow. borysow-  
 ski. Na uroczystości te będzie architek  
 Mitrofan, oraz cały sztab tutejszy na-  
 cjonalistów i prawicowców wszelkiego  
 typu. Stąd łatwo wnieść, że poświęce-  
 nie kamienia węgielnego pod pomnik  
 rzeczony przybierze charakter wybit-  
 nie polityczny.

θ (z) „Wesołe domy“ z ich zacie-  
 mi gospodyniami znalazły się w niela-  
 da kłopotnie. Nie mają się wprost gdzie  
 podziąć, bo z obecnego gniazda przy  
 ul. Nowokrasnej są rzuwane, a wszę-  
 dzie, gdzie tylko skierują swe intencje,  
 właściciele domów i inni mieszkańcy  
 podają skargi i petycje do naszej mu-  
 nicypalności, aby nie dopuszczała po-  
 dobnej zarazy do ich okolic.

Przy tej sposobności przypomnia-  
 ny, że niektórzy lekarze, a przede-  
 wszystkim dr. B. Klecki, usilnie pracu-  
 je nad zupełnym usunięciem tych in-  
 stytucji, jako demoralizujących i jed-  
 nie tamujących w najmniejszej mie-  
 rze rozpusty poza temi „legalnymi“  
 granicami.  
 Teraz jest czas wakacji, radni nie  
 zbierają się i sprawę należy do jesieni  
 wogóle odłożyć. Jakby to jednak było  
 pięknie, jeśliby dr. Klecki, tyle razy  
 występujący przeciwko legalizowane-  
 mu zepsuciu, zechciał wystąpić z ob-  
 szernym referatem, obalającym legende-  
 y o potrzebie jawnego utrzymywania  
 tego malum necessarium.

A o wiele piękniej byłoby gdyby ra-  
 da miasta zechciała się do wniosków  
 dr. Kleckiego przychylić i orzekła, że  
 w granicach miasta Mińska dla szla-  
 chetnych przedsiębiorczy niema ani  
 jednego lokcia kwadratowego miej-  
 sca!

— Świadostwo. Zgromadzenie mieszczan uchwalilo  
 zamknięcie w miasteczku wszystkich  
 sklepów monopolowych i piwiarńi.  
 — Ponieważ. W kilku miejscach płoną lasy skar-  
 bowe. Szczęśliwie jeszcze brak.  
 — Kiejdany (kor. wl.). W roku przeszłym 7-wo rolnicze  
 kowieńskie otrzymało od p. Marji  
 Kwintowej ze Szłapoberża dar w po-  
 siadzi 2 dziesięcin ziemi, ze specjalnym  
 przeznaczeniem pod budowę na tym  
 terenie budynku dla szkoły gospodar-  
 stwa domowego, jako też pomostu w  
 rzekach, bruków podjętych staraj,  
 obciśnięt, bruków szkoły spozu przy-  
 szej, tak, że jest nadzieja, iż szkoła  
 w niedalekiej przyszłości powoła-  
 na zostanie do życia. Ruchliwie Ko-  
 łozianek, zrzeszonych w kiejdajskiej  
 sekcji przesyła drobny, pragnąc  
 przyczynić się ze swej strony do przed-  
 stawienia urzędowi miasteczka projektu, ze-  
 brało już na ten cel pewien fundusz,  
 a obecnie, pragnąc go powiększyć, or-  
 ganizację w sobotę dnia 19 lipca (1  
 sierpnia) w majątku Szłapoberża pp.  
 Kwantów składkową zabawę taneczną,  
 z której ożyły dochód pojdzie na po-  
 większenie tego funduszu. Sympatyczny  
 cel zabawy powinien zgromadzić w  
 obzernych salonach pałacu szłapo-  
 berńskiego liczne grono uczestników.  
 Pożądane jest jaknajliczniejsze przy-  
 bycie młodzieży mieskiej, bo kwiat  
 taneczek jest już zapewniony.

Na st. Datinów kolei Lip.-Rom.,  
 skąd do Szłapoberża 4 wozów, będą  
 oczekiwać na przybywających gości o  
 4 po południu i o 7 wiecz. na przycho-  
 dzących w tej porze pociągach okrwi-  
 zanych. Po bliższe szczegóły i bilety na  
 zabawę zgłaszać należy do sekretar-  
 ki Koła, p. Wl. Jankowskiej, w  
 Kiejdajach, lub do p. Marji Kwinto-  
 wej w Szłapoberżu (p. Datinów). Cena  
 biletu 2 rb.

**Komitéwoy.**  
 — Białystok. W fabrykach Grynberga, Paschi-  
 na, Frejdki i Zylberberga skut-  
 kiem uwzględnienia żądań robotni-  
 ków bezrobocie skończyło się. Lini fa-  
 brykanci prowadzą z robotnikami per-  
 traktacje.  
 — Nowogródek. W wiosce Odchobowceżyźnie po-  
 żar strawił 21 szarów. Straty wynoszą  
 około 12 tysięcy rb.

Z Królestwa.

× Warszawa w piątek. Z powodu  
 rozruchnych licnie po Warszawie  
 proklamacji trzech organizacji socja-  
 listycznych: „Bundu“, „Socjaldemo-  
 kracji Król. Polskiego i Litwy“ i  
 „Polskiej Partji Socjalistycznej“, wy-  
 wających do strajku powszechnego  
 dla zemstwowania swej solidar-

ności z robotnikami petersburskimi i  
 białuskimi — w piątek od rana w  
 dziedzinach robotniczych ustawiono  
 wzmocnione posterunki policyjne. Po  
 ulicach krążyły patroly trzema w fa-  
 brykach od rana odbywała się nor-  
 malnie, gdyż robotnicy do pracy stawi-  
 li się. Po przerwie południowej w  
 niektórych fabrykach i pracowniach  
 robotnicy ulegli naciskowi agitacji i  
 robocie przestali.

× Nowe poszuki. Do redakcji  
 „Kurjera Porannego“ w Warszawie  
 zgłosił się p. Antoni Strzemeczny,  
 właściciel składu polzotniczego w  
 Warszawie i zeznał szczegóły o pew-  
 nym leśniku z Szymanowa, zajmują-  
 cym się kłusownictwem, między in-  
 nymi i w parku terasińskim, który  
 to leśnik wobec p. Strzemecznego od-  
 grażał się swojego czasu, że zabije  
 księcia za zabójstwo psa świetnie do  
 kłusownictwa wyrosowanego.

Leśnik ów jest w przyjaźni z ro-  
 dziną Sochów, początkowo podjaza-  
 rnych o zabójstwo księcia. U Sochów  
 w piątek była przechowywana broń,  
 którą wydobrano po wyjęciu kłosa.  
 Z broni tej zabrano bałazny i cie-  
 trzewie, lecz nie zabierano i nabo-  
 jami, pies owego kłusownika-leśnika  
 odszukiwał zabita zwierzyne w lasu  
 terasińskim i przynosił swojemu panu.  
 Wogóle w opowiadaniu swoim p.  
 Strzemeczny dochodzi do wniosku, iż  
 zabójcami księcia mogli być tylko kłus-  
 ownicy, z których właśnie jeden —  
 ów leśnik dawniejszy z Szymanowa,  
 odgrażał się, iż zżemsi się za swojego  
 psa na osobie księcia.

× Piorun w Królestwie. We  
 czwartek w Łodzi piorun zapalił trzy-  
 pięciopiętrowy przedział braci Pietrykow-  
 skich. Spłonęła fabryka i magazyn ba-  
 welyn. Straty wynoszą stołkilkadziesiąt  
 tysięcy rubla. 120 robotników po-  
 zostało bez pracy.

Drugi piorun, również w Łodzi, u-  
 derzył o godz. 11 w noc w drzewo w  
 ogrodzie hotelu Manteuffla w chwili,  
 gdy odbywał się koncert orkiestry  
 symfonicznej Szkoły. Przerazona pu-  
 bliczność opuściła momentalnie ogród,  
 a jedna osoba dostała ataku nerwo-  
 wego.  
 We wsi Miechowie (gub. kielecka)  
 czterech chłopów koszących łąkę  
 sechronio się podczas burzy pod stóg  
 siano. Piorun uderzył i zabił wszyst-  
 kich jednocześnie.

× Wypadek pp. Władisława. We  
 czwartek podjechał niezwykły wiozary,  
 który przechał przez Warszawę, na ul.  
 Nowy Świat wiatr przewrócił park-  
 kan budujący się do domu. Parkan ru-  
 nał na przechoźcego z małżonką  
 znanego w Włdnie artystę (obecnie  
 „Teatru polskiego“ w Warszawie), p.  
 Adama Władisława. P. W. uległ  
 zgruchotaniu objęzjka i potłucz-  
 niom kłaki pierścienia; żona jego od-  
 niosła lekkie obrażenia głowy i  
 wstrząśnienie nerwowe. Pogłowio ra-  
 tunkowo odwiezła oboje do domu.

Z sa kordonu.

§ Powrót zawjedzionych. Przez Kraków  
 powraca wielu emigrantów z A-  
 meryki, a przedewszystkiem ze Stan-  
 ow Zjednoczonych, gdzie nie mogli  
 znaleźć stałego zajęcia z powodu sta-  
 gnacji gospodarczej oraz wielkiego  
 napływu robotników z Europy, tak, iż  
 podaż pracy robotnika fabrycznego  
 znacznie przewyższa popyt. Z powodu  
 nadmiaru sił robotniczych część ro-  
 botników pracuje zaledwie 2 dni w tygo-  
 dniu i z uzyskanego zarobku nie może  
 utrzymać nie tylko rodzin, ale nawet  
 siebie. Są dni, w których przez Kraków  
 przejeżdża po kilkaset powracają-  
 cych emigrantów.

§ Zamknięcie zjazdu. We środe o  
 godz. 9 rano w auli politechniki lwow-  
 skiej nastąpiło uroczyste zamknięcie  
 obrad zjazdu higienistów polskich.  
 Na te uroczystości przybyło kilkudziesiąt  
 uczestników zjazdu, przedstawicieli  
 władz sanitarnych rządowych i  
 krajowych, wielu lekarzy wojskowych  
 i bardzo wielu zaproszonych gości.  
 § Indeksie pruskim. Wydany  
 nakładem Tow. nauczyeli szkół wyż-  
 szych podręcznik dla skautów p. t.  
 „Harcie młodzieży polskiej“ Schreiber-  
 a i Piasekiewicza, został skonfiskowa-  
 ny przez prokuraturę pruską. Jako  
 powód konfiskaty podaje wyrok sądu-  
 we, że celem fizycznego i duchowego  
 wykształcenia skautów ma być „zbroj-  
 ne powstanie ludności polskiej, w któ-  
 rem zawiązkiem wojska ma być or-  
 ganizacja skautowa“. Wyrok sądowy  
 opiewa dalej: „Wobec zastrzeżenia się  
 stosunków politycznych na Wschodzie,  
 wobec wielkiego poczucia narodowego  
 Polaków i ich gorącej miłości ojczy-  
 ny, wobec pomysłowych rezultatów woj-  
 nień słowiańskich na Bałkanie, niebez-  
 pieczeństwo zbrojnego powstania nie  
 tylko nie jest teoretyczną możliwością,  
 lecz bardzo bliskim prawdopodobień-  
 stwem“. I to wszystko może zrobić je-  
 dna mała książeczka za 1 kor. 20 h.

Z Rosji.

× Zon ks. Meszcerskiego. Jak  
 doniosły telegramy, dn. 10 (23) bm.  
 w Carskim Siole zmarł wydawał  
 „Grażdania“, ks. Włodzimierz Mesz-  
 czerski.  
 Zmarły urodził się w r. 1839 i u-  
 kończył petersburską szkołę prawo-  
 znawstwa, poczem był strażczym po-  
 licyjnym, sędzią powiatowym i urzę-  
 dnikiem do szczególnych rzeczy przy  
 ministerium spraw wewnętrznych. Ko-  
 ks. M.; znana nieobywająco zyskały  
 zwiastwa jego powieści satyryczne z  
 życia „wielkiego świata“. W r. 1872 ks.  
 Meszczerski zaczął wydawać tygodnik  
 „Grażdania“, od r. 1887 do roku 1895  
 „Grażdania“ był pismem odczinnem,  
 następnie ukazywał się dwa razy na  
 tydzień, wreszcie znowu stał się tygo-  
 dniem. Kierunek pisma z początku  
 był umiarkowanie zachowawczy, z  
 biegiem czasu jednak wyraźnie re-  
 akcyjny.

Ks. Meszczerski świętą karierę  
 dworską zamienił na pióro publicysty  
 i już za czasu Aleksandra II wywie-  
 rać zaczął wpływ polityczny. Zbliżył  
 się szczególnie do Następcy Tronu  
 Wielkiego Księcia Aleksandra Aleks-  
 androwicza i na umysł przyszłego  
 Monarchy wywarł również wpływ  
 niezwykły. Tajemnicza talszych wpły-  
 wów tkwi w zajejmu, jakie ks. Mesz-  
 czerskiego pozabyły łaski Dworu. By-  
 ło to w 1873 r. Młody Następcę Tronu  
 spędził u ks. Meszczerskiego dłuższy  
 czas, a mianowicie od godz. 9 wieczer-  
 nym do rana. Przemowy wygłoszone  
 na tem zebraniu przez Następcę Tronu  
 i jego towarzyszywz. Usłyszane zostały  
 za zgromadzenie politycznych. Następcę  
 ks. Meszczerski otrzymał beztermino-  
 wy urlop. W liście do ks. Meszczers-

skiego późniejszy ces. Aleksander III  
 pisał, że w interesie ich przyjaźni jest,  
 aby nie widzieli się i nie spotykali.  
 „Russk Slowo“ pisze, że ks. Meszczers-  
 kij był z tych ludzi, którzy nie wza-  
 żają na wszelkie opinie, umieli wy-  
 trwać na stanowisku.  
 „Nie 10, nie 15, nie 30 lat, a całe  
 pół wieku, pisze „Russk Slowo“, miał  
 on, szczególniejszą „śmiałości“ stać  
 sam, mając przeciwko sobie całą  
 Rosję“.

W latach ostatnich ks. Meszczerski  
 znowu odzyskał pewien wpływ i „Graż-  
 dania“ nie przestał być pismem po-  
 czynem na gruncie petersburskim.  
 Pomimo podeszłego wieku, zmarły nie-  
 miał do ostatnich chwil życia był gło-

wym współpracownikiem swego pi-  
 sma.  
 Zmarły nie żywił dla Polaków w-  
 cznie przyjaźni, sprawiedliwie ka-  
 jedak zaznaczyć, że w sprawie kła-  
 nka w projekcie samorządu miejskiego  
 dla Królestwa Polskiego ks. Meszczers-  
 kij energicznie zwalczał stanowisko  
 zajęte przez większość Rady Państwa.  
 \* Ucieczka Heljodora. Z Carysty,  
 na otrzymanie wiadomości, że b. min.  
 Heljodor przeszedł w ręce wojska do  
 Konstantynopola.  
 \* Pożar. W Pvdze spłonęło do-  
 szalenie fabryka rosyjsko-baltycka  
 Kagana. Straty wynoszą 150 tys. rb.

PRZED WOJNĄ.

Zamary spiskowców serbskich.

Korespondent nasz wiedeński pi-  
 sze pod datą 10 (23) bm.:  
 Publicysta wiedeński, pan Leo-  
 pold Mandel, jeden z dobrych znaw-  
 ców stosunków bałkańskich, utrzy-  
 muje, że na liście spiskowców serbskich  
 stoją następujące osobistości, jako  
 ofiary projektowanych zamachów.  
 W Bułgarii król Ferdynand, dr.  
 Radosławow i Genadiew, w Chorwacji  
 spiskowcy chcą zabić bana barona  
 Skerleca. Na Węgrzech prezesa mini-  
 strów węgierskiej hrabiego Tiszę. W  
 Bośni inspektora armji i naczelnika  
 kraju generała Potiorek. Powody, które  
 skłaniają spiskowców do podjęcia za-  
 machów tym osobistościom, są natury  
 wyłącznie politycznej. I fakr król  
 Ferdynand bułgarski uchodzi za  
 tego, który przy pierwszej sposobności  
 będzie usiłował podjąć ponownie  
 wojnę przeciwko Serbji, a przy  
 zdobyciu Macedonji i pomsieci kłeski  
 poloniez. Ban Chorwacji, baron  
 Skerlecz, jest politykiem umiarko-  
 wanym, a więc dla serbów niewygod-  
 nym. Serbowie pragną, aby w Chor-  
 wacji znowu nastąpił stosunki anty-  
 konstytucyjne i krwawe rządy poli-  
 cyjne. Dla nich banami najwygod-  
 nijszymi są tego rodzaju ludzie, jak  
 baron Rauch lub osławiony Cuvaj.  
 Hrabia Stefan Tisza jest przedew-  
 szcudniem wielkim wrogiem agitacji  
 wielkoserbskiej. Nadto nie ulega naj-  
 mniejszej wątpliwości, że po zabiciu  
 Stefana Tiszy na Węgrzech powstał  
 by wielki zamęt, który ułatwiłby agitacji  
 wielkoserbskiej łowienie ryb w  
 mętnej wodzie. Wreszcie generał Po-  
 tiorek, który jest słowem z Karyntji,  
 co prawda, niemal zupełnie  
 zniechęcony, uchodzi za wodza na-  
 czelnego armji austro-węgierskiej w  
 przyszłej wojnie z Serbji.

Do tych wiadomości, ogłoszonych  
 przez pana Mandla, warto dodać je-  
 szcze pogłoski, które w ostatnich  
 dniach krążyły w Tyrolu o przygo-  
 towaniach do zamachu na szefa sztabu  
 generalnego Conrada von Hötzen-  
 dorfa.  
 Baron Conrad von Hötzendorf  
 bawił na urlopie w Tyrolu w Innin-  
 chen. Pogłoski zanepokoży do tego  
 stopnia władze wojskowe i cywilne,  
 że pułkownik strzelców tyrolskich,  
 który stoi garnizonem w Inninchen,  
 otrzymał rozkaz zarządzenia środków  
 ostrożności. Pułkownik Schöcher,  
 komendant owego pułku  
 strzelców, otrzymał rozkaz rozciągnięcia  
 kordonu naokoło zamoczku  
 Klamm, w którym szef sztabu  
 generalnego mieszkał na letnim miesz-  
 kaniu.

Pogłoski o przygotowaniach do  
 zamachu na generała barona Conrada  
 von Hötzendorfa mają dlatego  
 pewną cechę prawdopodobieństwa,  
 że baron Conrad von Hötzendorf u-  
 chodzi za nieubłaganego zwolennika  
 wojny z Serbji. Wiadomości, że wo-  
 dzem armji austro-węgierskiej pod-  
 czas ewentualnej wojny z Serbji  
 miałby być generał Potiorek, jest  
 nieprawdą. Generał Potiorek na  
 wypadek wojny pozostałby i nadal  
 komendantem naczelnym wszystkich  
 wojsk w Bośni i Hercegowinie. Wo-  
 dzem naczelnym armji austro-węgierskiej,  
 prowadzącej operacje przeciwko  
 Serbji, byłby generał Conrad  
 von Hötzendorf. Funkcje szefa szta-  
 bu generalnego na czas wojny od-  
 stałby on kotoremś z innych genera-  
 łów. Łatwo tedy przewidywać, że  
 dla Serbji byłoby rzeczą ważną  
 sprzątnięcie z awansu generała, uży-  
 wającego niesłychanej popularności  
 w armji, a zarazem uchodzącego  
 słusznie za najzdolniejszego generała  
 w Austro-Węgrzech.

Lwów. (Wl.). Namiestnik Korytowski przerwał urlop i powraca do Lwowa.

Petersburg. (Wl.). Odbyło się posiedzenie Rady ministrów, na którym rozważano sprawę zatargu austriacko-serbskiego.

Białogród. (P.). Powrócił Pasicz.

O godz. 7 rano zaczęło się posiedzenie Rady ministrów pod przewodnictwem następcy tronu, ks. Aleksandra. Wojewoda Putnik pośpiesznie wezwany został do Białogrodu.

Białogród. (P.). Rząd serbski wstrzymuje się z decyzją w sprawie odpowiedzi na notę austriacką, oczekując odpowiedzi wielkich mocarstw, którym nota została natychmiast przesłana. W sobotę rano, przed posiedzeniem rady ministrów następcy tronu odbył konferencję z leaderami stronnictw opozycyjnych.

W Białogrodzie krąży opowiadanie pogłoski, że w niedzielę ma być ogłoszona mobilizacja dywizji dunajskiej i dryńskiej.

Paryż. (P.). Ambasador austriacki w Paryżu odwiedził pełniącego czasowo obowiązki ministra spraw zagranicznych, któremu wręczył kopję „Noty” i specjalne memorandum, tłumaczące konieczność tego kroku rządu austriackiego. Nota austriacka wywołała znaczną zniżkę na giełdzie wszystkich papierów, ale bez paniki.

PRASA AUSTRIACKA.

Wiedeń. (P.). „Neues Wiener Tgb.” komunikuje, że zarządzenia mobilizacyjne na razie nie zostały wydane, bo rząd austriacki liczy na pokojowe załatwienie sprawy. Jeżeli mobilizacja zostanie ogłoszona, będzie to krok stanowczy. Jedynie od Serbii zależy utrzymanie pokoju, ponieważ Austria postanowiła bezwzględnie bronić swej własności i w razie ostatecznym zmusi Serbię do wyrzeczenia się chorobliwego imperializmu i wielkoserbskich idei.

„Neue Fr. Presse” pisze: „W niedzielę nastąpi decyzja: „Wojna czy pokój?” Zwłoka niemożliwa. Nikt nie może zabronić Austrii postąpić podług prawa międzynarodowego, jeżeli okaże się konieczność rozpoczęcia wojny, licząc w całym tego słowa znaczeniu na sprzymierzeńców.

„Zeit” twierdzi, że istnieje możliwość oddania konfliktu pod decyzję międzynarodowego sądu polubownego. „Arbeiter Ztg.” konstatuje, że każdy ustęp noty austriackiej dyszy krwią, tymczasem sprawę możnaby załatwić polubownie.

PRASA FRANCUSKA.

Paryż. (P.). „Journal des Débats” oświadcza, że zamach przygotowany przez Serbię jest niedopuszczalny. Serbia powinna zgodzić się na wszystkie żądania, przeprowadzić śledztwo i wskazać winnych, lecz jeżeli od niej żądają więcej, ma prawo odmówić. Jeżeli przeciwko Serbii użyta zostanie siła, to słuszne będzie zwrócenie się do opinii publicznej Europy o poparcie wielkich mocarstw, mających za zadanie utrzymanie równowagi europejskiej.

„Temps” uważa żądania Austrii za niedopuszczalne, dążące do pogwałcenia niezależności i suwerenności Serbii. Pogróżki Austrii są pogroźkami dla równowagi europejskiej. Międzynarodowy system przyjęty przez Anglię i Rosję w sprawie załatwienia zajścia w Hull, możnaby zastosować obecnie. Rozpoczęcie przez Austrię użycia siły nie może być dopuszczone.

Paryż. (P.). Cała prasa francuska, poczynając od organów prawnicy, kończąc na „Humanité”, jednogłośnie stwierdza, iż żądania austriackie są niewspółmierne z niezależnością i godnością Serbii. Uważają, iż Europa dawno już nie była tak blizką powszechnego konfliktu, prasa jednakowoż nie uważa sytuacji za zupełnie beznadziejną. Prasa zaznacza, że nota austriacka proponuje Europie, aby się zająłomina rezultata śledztwa w Serajewie, nie przewidując zezwolenia żadnych sankcji w razie niezadawalającej lub częściowej odpowiedzi Serbii. Prasa podkreśla europejski charakter konfliktu i jedno myślenie wyraża sympatię Serbii.

Organy, stojące u władzy partii radykalnej i radykalno-socialistycznej, wyrażają się, jak następuje: „Radical” mówi, iż Serbia ma zagwarantowaną sympatię wszystkiego tego w Europie, co nie podlega trójprzymierzni. Rosja będzie naczelną wyrazieliem tych sympatii. „Rappel” oświadcza, iż groźba, wisząca nad Słowianami, może zrujnować wiatr równowagi europejskiej. Trójporozumienie nie może pozostać obojętnym wobec sytuacji na Wschodzie. „L'auroré” uważa, iż wojna z Serbią doprowadzi niechybnie do konfliktu ogólnoeuropejskiego. Clemenceau w gazecie „Homme Libre” podkreśla nie możliwość przyjęcia przez Serbię ultimatum. Twierdzi, iż Serbia była zawsze taktowna i nie jest winną sytuacji, wytworzonej w Bośni polityką uciśku. Clemenceau uważa za niemożliwe umiejscowienie konfliktu. Cheradane w artykule wstepnym w gaz. „Journal”, przypominając zajście z Prochaska i proces zagrzebski, dowodzi, iż trzeba ostrożnie trwać śledztwo austriackie w Serajewie.

PRASA ANGIELSKA.

London. (P.). Prasa angielska rozważa kryzys austriacko-serbski z dwóch punktów widzenia. „Standart”, „Daily Graphic”, „Daily Chronicle”, „Daily News” ostro występują przeciwko Serbii, potępiając serbską krwiożerczość, przypominając mord króla Aleksandra i Dragi. „Daily Telegraph” potępia politykę austriacką, rojąc, że Austria przez wojnę nie skorzysta,

a stracić może wszystko. Również napada na Austrię „Morning Post”, protestując przeciwko gwałtowi.

„Times” ubolewa, że Austria nie ma ludzi zdolnych w swej dyplomacji i uprzedza Austrię, że jej rachuby na domowe kłopoty Anglii, Francji i Rosji są niebezpieczne, oraz zawodne. Austria ma większe kłopoty wewnętrzne, niż inne mocarstwa. Austria ryzykuje swe istnienie.

„Westminster Gazette” pisze: Jeżeli twierdzenie o związku Białogrodu z zabójstwem arcyksiężnej pary jest słuszne, Serbia bezwarunkowo winna bez zwłoki zadośćuczynić żądaniom Austrii.

„Evenings Standart” konstatuje, iż sytuacja jest trudna, bo ultimatum skierowane przeciwko antyaustriackiemu ruchowi, zadaje cios najdroższemu dla Serbii zamysłom. Przez wymagane pośpiech propagandy antyaustriackiej, Serbia skrzywdzi swą powagę, jednakże opór wycieczony przez wojnę Serbii pociągnąłby za sobą zgnębienie dla udrugnionego projektu kolei do Adriatyku przez Albanję. Rosja, bardzo zainteresowana w sprawie tej kolei, bez wątpienia wywrze poważny wpływ, by Serbia zdecydowała się na ustępstwa. W Białogrodzie zdają sobie sprawę z podłości zamachu serajewskiego, dlatego też Serbia winna się zgodzić nawet na ciężkie, upokarzające ustępstwa pojednawcze.

„Standart” przypuszcza, że ultimatum zostanie przez Serbię uwzględnione.

PRASA NIEMIECKA.

Berlin. (P.). „Local Anzeiger” pisząc o nocie austriackiej, twierdzi, że Serbia powinna zadośćuczynić żądaniom Austrii, bo w przeciwnym razie zginie.

„Berliner Tgb.” uznaje, że żądania Austrii są zupełnie słuszne. „Kreuz. Ztg.” pisze, że jeżeli Serbia w swych próbach prowokowania Austrii liczyła na możliwość poparcia Rosji, to Austria musi okazać najbardziej stanowcze przeciwdziałanie swemu niespokojnemu sąsiadowi i zapytać go kategorycznie: „Wojna czy pokój?”

„Deutsche Ztg.” pisze: „Niemożna na serio przypuścić, żeby którekolwiek z mocarstw mogło zachęcać Serbię do oporu i wytworzyć przez to trudną sytuację dla Austrii. Najmniej oczekujemy tego ze strony Rosji. Jeżeli wbrew przewidywaniom zlokalizowanie konfliktu stanie się niemożliwym, Niemcy bez wahania spełnią swój obowiązek sprzymierzeńcy.

„Germania” przypuszcza, że nota austriacka na całą cywilizowaną Europę wywrze wpływ oszabdzający od ciągłego ciężkiego przynęcania.

PRASA ROSYJSKA.

Petersburg. (Wl.). W całej prasie rozbrzmiewają echa zatargu austriacko-serbskiego. W najbardziej stanowczy ton uderza „Nowoje Wremia”.

„Na wykonanie niezliczonych żądań dano Serbii 48 godzin. Dlaczego tak dłużej? Tych żądań nie można wykonać ani w 48 dni, ani w 48 miesięcy. Najlepszą odpowiedzią na pogróżki są dwa komunikaty rządu rosyjskiego. Ministerjum spraw zagranicznych oświadczyło, że podczas uroczystości w Peterhofie ustalono program wspólnego działania Rosji i Francji, zwłaszcza na terenie Bliskiego Wschodu. Dziś rząd oświadczył, że nie może patrzeć obojętnie na zagrożenie Serbii. Nie mamy potrzeby odcyfrowywać tych oświadczeń. Niech je odczytają z należytą uwagą austriaccy burzyciele pokoju.”

„Nowoje Wremia” wychwala dalej stanowczo rządu rosyjskiego i pisze: „Jeżeli Austria nie cofnie swojego ultimatum, Rosja nie pozostanie niemyłym świadkiem dokonywanego gwałtu. Państwo rosyjskie, być może, stanęło przed wielką próbą. Ty razem huragan bojowy zastanie Rosję nie rozdzieloną, lecz zespoloną.”

„Riecz” pisze: „Zachęte Serbii już dano, i pewna część odpowiedzialności spada na nas. Za pomocą swojego ultimatum Austria załatwia z nami rachunki z powodu przechwalek w telegramach Jules'a Hedemana, którego pisał, że w r. 1915 lub 1916 będziemy gotowi”. Dalej „Riecz” zaleca umiarkowanie i za jedyną właściwą drogę pozostaje lokalizacja sprawy serbskiej i stanowcze powstrzymanie się od dawania jakiegokolwiek zachęty.

„Birżewyja Wiedomosti” piszą: „Rosja absolutnie nie może się zgodzić na zamach na terytorjum oraz niezawisłość Serbii”.

„Golos Rusi” donosi, że dziś na godz. 10 wyznaczono w Krasnym Siolu naradę pierwszorzędnej wagi.

GŁOS Z PRAGI.

Praga. (P.). Konfikaty wielu gazet pobawiają prasę czeską możliwości wypowiedzenia się swobodnie w sprawie konfliktu austro-serbskiego — jednakże, że ogarnia ogół uczucie, że zbliża się godzina starcia się słowiańszczyzny z germanizmem.

NASTRÓJ W WIĘDNIU.

Wiedeń. (Wl.). Po doręczeniu noty w Białogrodzie nastroj opinii w Austro-Węgrzech nie tylko nie uległ przewidywanemu wytrąceniu z równowagi, lecz przeciwnie, uspokoił się, jakby po denerwującym okresie przejściowym nastąpiło już rozwiązanie w określonym kierunku. Opinia pochwała energicznie i jasne stanowisko rządu. Kola poinformowane oświadczenia, że wszelkie dalsze rokowania z Serbią są wyłączone; Serbia musi punkt po punkcie ściśle i dokładnie wypełnić wszystkie żądania austriackie, musi je w całości przyjąć lub w całości odrzucić. W razie odpowiedzi serbskiej, czy to odmownej, czy też polowicznej i wymijającej, ustanie bezwarunkowo praca dyplomacji austriacko-węgierskiej i za-

danie powierzone będzie do rozstrzygnięcia sztabowi generalnemu w Wiedniu. Żadnej interwencji strony trzeciej Austro-Węgry nie dopuszczą, w razie propozycji w tym względzie odrzuca ją bezwarunkowo. Z drugiej strony wszelkie powołanie sądu, że, gdyby doszło do powikłań wojennych, to Austro-Węgry dążyć będą tylko do osłabienia pozycji politycznej królestwa serbskiego i radykalnego wytipienia źródeł propagandy wielkoserbskiej. W żadnym razie Austria nie zamierza anektować ani pięćdziesiąt serbskiej, ani niewątpliwie zaznaczone będzie w deklaracji wojennej.

„N. Fr. Presse” twierdzi, że ewentualne kroki wojenne poprzedzone będą w każdym razie formalnym wypowiedzeniem wojny ze strony austriackiej.

OSWIADCZENIE TISZY.

Budapeszt. (P.). Tisza oświadczył: „Przedsięwzięty przeciw Serbii krok nie potrzebuje ani usprawiedliwienia, ani objaśnienia. Dla każdego jest wyraźne, że ani namietność, ani podniecenie nie kierują nami, lecz namysł dojrzały. Nasz krok ma charakter poważny, lecz nie jest wystąpieniem o charakterze zabójczym. Wystąpienie nasze nie ma celu wywołania wojny. Wymagamy tylko spełnienia obowiązków sąsiedzkich. Wobec powyższego należy oczekiwać, że Serbia zadowolony nasze wymagania. Monarchia pragnie pokoju i dąży do utrzymania go. Zdając sobie sprawę z następstw naszego kroku, następstwa te będziemy ponosili w przekonaniu, iż wystąpienie nasze konieczne było z racji żywoitych interesów monarchii”.

W SEJMIE WĘGERSKIM.

Budapeszt. (P.). W Izbie posłów z powodu oświadczenia Tiszy o złożeniu ultimatum, przedstawiciel opozycji Andrassy pochwalił wystąpienie monarchii i zapowiedział, że pomimo nieporozumień między rządem a opozycją każdy węgier spełni swą powinność. Tisza dziękował Andrassy'emu, następnie obradowano nad projektem bieżącym. Obrady „sejmu będą wznowione po likwidacji konfliktu.”

ROLA KRÓLA PIOTRA.

Białogród. (Wl.). Niezwłocznie po otrzymaniu ultimatum austriackiego przez ministrów, Pasicz, udał się do króla. Po powrocie od króla wyraził się do obożnienia, iż ultimatum jest nie do przyjęcia, zwłaszcza punkt, dotyczący ogłoszenia rozkazu dziennego do armii. Ludność serbska zajęła wrocie stanowisko wobec zamieszkałych tu poddanych austriackich, którzy tłumnie opuszczają miasto.

ODRZUCENIE POSŁEDNICTWA ROSJI.

Wiedeń. (P.). Z dn. 12 (25) bm. wysłana o godz. 4 po południu. I. 1232. setawicel Rosji ks. Kudaszew, z polecenia rządu rosyjskiego zwrócił się telefonicznie do przebywającego w Ischlu hr. Berchtolda z propozycją przedłużenia terminu danego Serbii na odpowiedź na notę austriacką.

Paryż. (Wl.). Francuski koła dyplomatyczne zarzucają rządowi austriackiemu, że dopiero w 24 godziny po wręczeniu noty Serbii, treść tej noty otrzymały gabinety europejskie. W Paryżu są przekonani, że do propozycji Rosji przylączy się inne mocarstwa.

Wiedeń. (P.). Urzędowy „Neues Wiener Tgb.” w wydaniu wieczornem oświadcza z powodu wystąpienia ks. Kudaszewa, że jego starania o przedłużenie terminu na odpowiedź nie będą uwzględnione. Możliwość jakiegokolwiek zmiany wskutek interwencji trzeciego mocarstwa jest wykluczona. „Neue Fr. Presse” pisze, że można się było spodziewać, że Austro-Węgry spotka dyplomatyczny atak z Petersburga, jednak rząd austriacki, w żadnym razie na zmianę terminu się nie zgodzi.

Jeżeli do godziny 6 wieczorem w d. 12 (25) b. m. Serbia nie da odpowiedzi zadawalającej, natychmiast rozpocznie się wojna. Austro-Węgry nie mogą pozwolić aby Serbia umknęła odpowiedzialności za swe czyny i aby na Bałkanie wytworzył się system monarchii protektoryjnych.

WIEDEN. (P.). (Telegr. terminowy). Na propanie przedłużenia terminu na dnoie odpowiedzi przez Serbię, przedstawiciel Rosji książę Kudaszew otrzymał od hr. Berchtolda telefonicznie odpowiedź odmowną.

Wiedeń. (Wl.). W ministerjum spraw zagranicznych zakomunikowano przedstawicielom prasy, że rząd na przedłużenie terminu nie mógł się zgodzić, ponieważ postanowienie Austro-Węgry było nieodwołalne. NIEBEZPIECZYSTWO INTERWENCJI.

Paryż. (P.). Podług informacji otrzymanych przez „Echo de Paris” ambasador niemiecki w Paryżu, zakomunikował Bienuwen Marten'owi, że Niemcy akceptują treść i formę noty austriackiej, spodziewając się, że konflikt Wiednia z Białogrodem będzie zlokalizowany, lecz jeżeli by trzecie mocarstwo wtrąciło się w konflikt, mogło by to doprowadzić do niebezpiecznych komplikacji pomiędzy dwiema grupami mocarstw europejskich. „Temps” i „Journal de Debats” zaznaczają, że kroki przedsięwzięte przez ambasadora niemieckiego w Paryżu potwierdzają europejski charakter konfliktu austro-serbskiego i świadczą o zamierzonej interwencji trójporozumienia.

ODMOWNA ODPOWIEDZ SERBII.

WIEDEN. (P.). (Telegr. terminowy). „Biuro Koresp.” komunikuje, że wręczona na krótko przed godziną 6 wieczorem przedstawicielowi austro-węgierskiemu w Białogrodzie odpowiedź Serbii na notę austriacką, uznana została przez rząd au-

striacko-węgierski za niezadawalającą. Poseł austriacki wraz z członkami misji opuścili Białogród.

ZERWANIE STOSUNKÓW.

Wiedeń. (P.). Telegram terminowy. Pasicz przybył na kilka minut przed zstąpieniem do misji austriackiej i dał przedstawicielowi Austro-Węgry niezadawalającą odpowiedź na notę austriacką. Poseł Hisł oświadczył zaraz Pasiczowi o zerwaniu stosunków dyplomatycznych Austro-Węgry z Serbią i o godzinie 6 m. 20 wraz z członkami poselstwa wyjechał z Białogrodu.

MOBILIZACJA W SERBII.

Białogród. (Wl.). W sobotę o godzinie 3 po poł. rząd serbski wydał rozkaz mobilizacji armii. Dwór, rząd i wojska opuszczają Białogród. Czasowa rezzydencja rządu będzie prawdopodobnie Kraqueuac.

Grac. (P.). Naczelnik serbskiego sztabu generalnego Putnik, przebywający na kuracji w Gleichenbergu w d. 12 (25) b. m. wyjechał do Serbii.

PRZYGOTOWANIA WOJENNE.

Wiedeń. (Wl.). Ewentualny cios przeciw Serbii postanowiono wymerzyć z błyskawiczną szybkością i siłą. 400-tysięczne wojsko austriackie wyruszy w pole. Flota będzie w całości zmobilizowana.

Białogród. (P.). Austria koncentruje wojska nad Sawą i nad Dunajem. Donoszą tu, iż Zemuń przepelniony jest wojskowymi.

ZABURZENIA ROBOTNICZE.

Kancelaria naczelnika miasta Petersburga donosi pod datą 11 (24) b. m. co następuje:

Nie przystąpił do pracy robotnicy w liczbie 133 tys. osób. W ciągu dnia robotnicy próbowali gromadzić się w kilku punktach i urządzić demonstracje. Policja i wojsko rozpraszają demonstrantów, przyczem w ciągu dnia aresztowano 103 robotników. O godz. 1 tłum robotników wynoszący kilkaset osób, wtargnął do tartaku przy ul. Błagowieszczeńskiej i zażądał przerwania robót. Gdy odmówiono, posypał się na nich grad kamieni. Kamieniami obsypana została policja, dopóki większe posiłki nie nadeszły i dały kilka strzałów do tłumu. Aresztowano 70 osób. O godz. 3 tłum robotników wtargnął do cegielni przy szosie Moskiewskiej i zmusił robotników do porzucenia pracy. Jednego z robotników, który nie chciał przyłączyć się do strajku, zrzucono z drugiego piętra. Na szczęście życia jego nie grozi niebezpieczeństwo. Zawezwani kożacy rozproszyli demonstrantów i dali kilka strzałów karabinowych. Prócz tego w ciągu dnia były pojedyncze wypadki demonstracji. Wszystkich takich demonstrantów aresztowano. Jeden rewirowy jest lekko ranny w głowę.

Z obozu Krasnosielskiego zawezwano do Petersburga kilka batalionów piechoty do utrzymywania porządku ulicznego. W nocy do Petersburga przybyły cztery pułki kawalerii. Też nie przysłała pierwsza dywizja grenadierów pod dowództwem gen. lejtnanta Kaznaka. Dywizja przywozła do Petersburga mitraljezy. Prócz tego w nocy przybył specjalnie zawezwany z Carskiego Siola pułk Siemionowski i 800 kozaków pod dowództwem hr. Grabbeho. W czasie przechodzenia wojsk przez szosę Petersburską robotnicy powitali ich świstem.

Wszystcy policjanci 3 Moskiewskiego rewiru podali się do dysmisji, motywując ją tem, że nie mogą dalej pełnić służby, nie chcą ryzykować życiem. Do polejantów przyłączyli się wszyscy rewirowi.

Wśród robotników petersburskich krąży odczyna czarnosocima, w której jest powiedziane, że na organizację strajku otrzymano ze źródeł austriacko-żydowsko-niemieckich 1 milion rubli. Taka sama wiadomość podaje „Russk. Znania”.

„Russk. Wiedomosti” piszą, że strajk petersburski nieoczekiwanie rozrósł się do niebitych w ostatnich pięciu latach rozmiarów. Również nieoczekiwano żywiołowa jest forma zaburzeń ulicznych. Nikt nie oczekiwał takiego obrotu rzeczy i nikt nie był do tego przygotowany. Liczba strajkujących jest faktycznie większa, niż podają oficjalne cyfry i w dniu 10 (23) b. m. wyniosła faktycznie przeszło 170 tys. robotników.

Strajk w Moskwie nie jest widocznie kierowany żadną ręką, gdyż wybuch przypadkowo w różnych przedsiębiorstwach i gaśnię szybko. Liczba ogólna strajkujących nie przekracza w Moskwie kilkunastu tysięcy robotników. O strajkach częściowych donoszą z Mikołajewa, Rygi, Chersonia, Odessy, Tyflisu, Kijowa, Samary i Rewla, a również Warszawy, gdzie obecnie do Petersburga bezrobocie przybrało największe rozmiary.

Zwraca uwagę, że strajk objął przedewszystkiem zakłady rządowe, zatrudnione dostawą materiału wojennego dla armii i floty.

W Petersburgu strajkują zakłady Baltyckie, w Rewlu wszystkie warszaty okrętowe również wszystkie oddziały zakładów Mikołajewskich.

Według dalszych wiadomości wczoraj (w sobotę) w Orle zastrejkowało przeszło 7000 robotników. W Odessie powrócono do pracy, Strajk trwa tylko w jednej fabryce.

„Wieczernieje Wremia” przynosi wiadomość, że w Petersburgu zdołał już powstać nowy komitet organizacyjny strajku, z którego aresztowano kilka osób.

Petersburg. (P.). Z powodu zamieszczony w gaz. „Wiecz. Wremia” w numerze z d. 12 (25) b. m. wzmiarki pod tytułem, Rada ministrów o zaburzeniach robotniczych. „Biuro informacyjne” oświadcza, że Rada ministrów sprawy tej nie podnosiła.

Petersburg. (P.). W dniu 12 (25) strajkowało około 130,000 robotników, śród których panuje nastroj spokojniejszy.

OCHRONA NADZWYCZAJNA.

Petersburg. (P.). Opublikowany został reskrypt Najwyższy o ogłoszeniu ochrony nadzwyczajnej w Petersburgu i Moskwie, oraz w guberniach Petersburgskiej i moskiewskiej do d. 3 (16) września 1914 r. Reskrypt kontrasygnowany przez prezesa Rady ministrów Gorewki.

WYROSTKI SŁEPEJ KISZKI, jest zupełnie abiotycznym dla naszego organizmu i bardzo szkodliwym do chorób. Stwierdzają to tak często zapalenia śluzki nosa, przyczyną których jest zasłabienie krwi w łakowej. Dla tego niezbędne jest nie dawać resztek jedzenia pozostawianych w kieszce, co łatwo jest uczynić za pomocą akuracji nosa. Zgodnie z komunikatem zarządu medycznego austro-węgierskiego 14 sierpnia, gorzka woda z tego mineralnego źródła oczyszcza bez żadnych wrażeń nieprzyjemnych. Wódę Franciszka-Józefa mogą używać wszyscy chorzy, ponieważ przy dłuższym przyjmowaniu ona nie osłabia kieszek, co nie daje często zauważyć przy użyciu innych środków tego rodzaju. Sprzedawca w aptekach i składach apt. 344297

LOZANNA SZWAJCARJA  
ECOLE LEMANIA  
Przygotowuje szybko i gruntownie na  
MATURE  
dajacą prawo wstępu do  
wszystkich zakładów naukowych Europy zachodniej.

Otrzymało w nocy 12 (25) lipca.  
WYROKI ŚMIERCI.  
Zytomierz. (P.). Sąd wojenny wydał wyrok w sprawie buntu w tutejszym więzieniu. Siedmiu więźniów skazano na śmierć z tych 4 z prawem łaski.

DWUDZIESTOPIĘCIOLECIE.

Petersburg. (P.). W d. 11 (24) b. m. z powodu dwudziestopięciolecia od reorganizacji urzędów włościańskich, wprowadzenia ustawy o naczelnikach ziemskich, w wielu miastach rosyjskich odbyły się uroczystości jubileuszowe.

ULEWY.

Charków. (P.). Przeszła ulewa z gradem. Niższe części miasta zatopione. Popuste drogi i groble.

Mikołajew. (P.). Przeszła ulewa. Niższe części miasta zatopione.

POŻARY LASÓW.

Twer. (P.). Nawowo wybuchłszy pożary w lasach rządowych orsyjskich.

POINCARE W SZWECJI.

Sztokholm. (P.). Dnia 12 (25) b. m. zrana przybyła eskadra francuska. O godz. 11 m. 30 pancernik francuski, na którym przybył prezydent Poincaré, zarzucił kotwicę. Prezydent w szalupie galowej, w towarzystwie króla i następcy tronu, podjechał do bulwaru i powitany został przez ministrów, posłom do obu izb oraz przedstawicieli miasta. Po drodze do pałacu masy ludu witaly entuzjastycznie króla i prezydenta.

WOJNA DOMOWA.

London. (Wl.). Wczorajsze posiedzenie w pałacu Buckinghamskim w sprawie Ulsteru było, jak się zdaje, ostateczne. Sytuacja uważana jest ogólnie za poważną, a nawet wręcz groźną, ponieważ ostatecznie do porozumienia nie doszło.

Sprawozdania niektórych uczestników konferencji w Buckingham brzmią bardzo pesymistycznie. Wobec takiego stanu rzeczy, przewidywany rząd ulsterki ma ogłosić dzisiaj albo jutro mobilizację ochotników ulsterkich w Belfastie i całym Ulsterze.

Z Dublina donoszą, że do Ulsteru wyruszył w pełnym rynsztunku bojowym pułk piechoty. Rząd angielski ogłosił, że każdy, popierający w jakikolwiek sposób ulsterczyków, będzie surowo karany.

Położenie w Ulsterze jest obecnie tak groźne, że wybuch wojny domowej oczekiwany jest lada chwila. Wobec takiego położenia na wet ostra forma zatargu austriacko-serbskiego schodzi w Anglii na plan dalszy.

W ALBANII.

Durazzo. (P.). Książę Wied zaprosił 10 (23) b. m. komendantów statków mocarstw i dowodzących się od nich o tem, co przedsięwzięją na wypadek ataku powstańców. Komendant „Tierca” Dmitrijew, odpowiedział, że zgodnie z instrukcją rządu rosyjskiego upelnocnionym jest do okazania pomocy ludności i wysłania lekarza. Admiral austriacki oświadczył, iż ma pełnomocnictwo do strzelania do powstańców.

Przedstawiciele mocarstw pozostać będą odpowiadając na żądanie powstańców, aby usunęto księcia Wieda. Przedstawiciele zakomunikowali tylko to żądanie księciu.

### Najważniejsze wiadomości.

Szczegóły w tekście.

W tych dniach rozpoczęło funkcjonować biuro budowy tramwajów elektrycznych (wiad. biał.).

W Zytomierzu skazano 7 ludzi na karę śmierci (tel.).

Zaburzenia robotnicze w Petersburgu nie ustają, dokonano wielu aresztowań (art. os.).

W Petersburgu i Moskwie oraz guberniach notersburskiej i moskiewskiej ogłoszono ochronę nadzwyczajną (tel.).

Austria odrzuciła interwencję Rosji. Niemcy przeszedli przed interwencją trójporozumienia. Serbia dała odpowiedź niezadawalającą. Zerwane zostały stosunki dyplomatyczne Austro-Węgry z Serbią. Serbia mobilizuje armję. Austro-Węgry zamierzają zaraz rozpocząć bardzo silną akcję wojenną (przed. wojna).

Poincaré przybył do Szwecji (tel.).

Konferencja w sprawie Ulsteru zakończyła się niepowodzeniem. Wybuch wojny domowej w Ulsterze oczekiwany jest lada chwila (wiad. pol. i tel.).

### Na szerokim świecie.

Monopol papierosów w Niemczech. Rząd niemiecki przygotowuje projekt monopolu papierosów. Będzie to monopol produkcyjny, tj. rząd sam weźmie w swoje ręce wyrób papierosów i w tym celu wykupił ma kosztom 500 milionów mk. wszystkie istniejące fabryki papierosów, śród których jest kilka znaczących fabryk polskich. Rząd z monopolu tego spodziewa się rocznego dochodu 120 milionów marek.

Rudyard Kipling — posłem. Znakomity pisarz Kipling kandyduje na posła do parlamentu angielskiego. Jest on zdecydowanym przeciwnikiem rządu; przekonał swoje wypowiedziane zwięźle i bez ogródek.

— Ministerowie współcześni, uczyniwszy pierwsze kroki na pochyłej płaszczyźnie zbrodni, są od tej chwili zdolni do wszystkiego. — Gdy pości wehoda do polityki, obierają sobie drogi proste.

Revolucja na Haiti. Rząd Stanów Zjednoczonych postanowił wysłać do Haiti w celu uśmierzenia powstania 1000 żołnierzy.

Aresztowanie anarchysty w Paryżu. W poniedziałek aresztowano w Paryżu rosyjanina Wasila Krasnika w chwili, gdy na ul. Rivoli groził pewnemu mężczyźnie rewolwerem. Krasnik ma być anarchystą i podobno pozostawał w stosunkach z aresztowanymi w Beaumont.

### Proces pani Caillaux.

W dalszym ciągu rozpraw najcięższe było zeznanie księżny d'Estrade. Świadczy ona, że pani Caillaux na kilka tygodni przed zabójstwem uskarżała się na pierwszą żonę ministra Caillaux, panią Gueydan. Pani Gueydan chodziła podobno po wszystkich redakcjach, chcąc sprzedać wiadome listy. Księżna d'Estrade stwierdza także, że za list, podpisany „Ton Jo”, redaktor Calmette zapłacił pani Gueydan 30,000 franków.

Sprawozdawca parlamentarny „Figara”, twierdzi, że pamięta słowa pana Caillaux, dotyczące redaktora Calmette'a: Wyzwój go na pojedynek i zabij. W strzelaniu jestem mistrzem. Pan Caillaux atoli zaprzecza najkategoryczniej, jakoby coś podobnego kiedykolwiek powiedział.

Po śródomowym posiedzeniu sądu w pob

Paryz. (P.). W piątek w dalszym ciągu zeznał nie było nic ciekawego. Postanowiono, że listy i dokumenty, będące w posiadaniu pani Gueydan, będą rozpatrzone przez obronę i przedstawiciela powoda cywilnego dla zdecydowania, czy mogą być ogłoszone.

OPIARY dotowane w Administracji „Kurjera Litewskiego”.

Na naukę języka polskiego. Spelniając wolę s. p. Lucjana Mokroskiego, w jego imieniu składają Władysław Jaszczak 50 rb. Na ochronę św. Wincentego s. p. Paulo. Zamiatanie na grób s. p. Ksawerego Dowgiałły — Zofja Montwiłł 5 rb.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów. Zamiatanie na grób s. p. Franciszki Nitostawskiej — Włodzimierz i Amelia Nitostawscy 10 rb. Na nędzę wyjątkową. Zamiatanie na grób s. p. Franciszki Nitostawskiej — Anna i Józef Szumscy-Szummanowie 10 rb. Adolf Onoszkowicz-Jacyna 1 rb.

Na kolonje letnie w Postawach na ręce H. Sorokowy w dalszym ciągu złożono: Drewnowski 3 rb., ks. Sławski 5 rb., Grabowski 1 rb. Razem z poprzednimi 325 rb. 45 k. Ancemowa — 10 f. masła, M. Sorokowa 6 f. masła, Domaradzki 17 f. słoniny, St. Osieciński potrzebna ilość słomy na sianki dla dzieci.

Na ręce J. Leszczyńskiej na kolonje letnie złożyli: Stanisław Ławrynowicz 60 rb., Dominik Dowgiałło 25 rb.

Table with 2 columns: Commodity name and price. Includes items like Zyrto rosyjskie, Owies miejscowy, Jęczmień miejscowy, etc.

GIEŁDA.

Table with 2 columns: Commodity name and price. Includes items like Nastroj na całej linii słaby, Londy 3 mies., Berlin 3 mies., etc.

Table with 2 columns: Commodity name and price. Includes items like 4 1/2% ros. państw. 1905 r., 5% 1906 r., etc.

4 1/2% listy zastaw. 8-ku złomok: Wileńskiego 82 1/2%, Kijowskiego 82 1/2%, Moskiewskiego 82 1/2%, Połtawskiego 81 1/2%, Tułskiego 80%, Charkowskiego 80%.

Tow. kopalni złota 350—, ros. Tow. kopalni złota 31—, 5% listy zast. Tow. Kred. m. Wilna 83.90.

FRANZENSBAD: Dr. L. Steinsberg ord. poraż. sezon. Posiada Zakład i Pensjonat leczniczy (Willa D-ra Steinsberga). Jedyne dom polski. — Ceny umiarkowane. Prospekt na żądanie. 227

LANOLINOWE MYDŁO „DADA” Najlepsze mydło toaletowe. GERMANIA i S-A, MADEBUŁ-DRZHO. 170997

MATKI, dbając o zdrowie swych dzieci, winny pamiętać o tem, że w czasie upałów Mączka mleczna Nestlé jest najlepszym i najodpowiedniejszym pokarmem dla dziecka, gdyż chroni je od biegunki i innych wyczerpujących jego organizm chorób.

„SZYBKE WZMOCNIENIE CIAŁA I DUCHA. USPOKOJENIE NERWÓW. WZBUDZENIE APETYTU, POLEPSZENIE TRAWIENIA. HEMATOGENU D-RO HÖMMELA”

NAWOZY SZTUCZNE najwzrostszych gatunków, o gwarantowanej zawartości procentowej. SUPERFOSFAT zagraniczny 18/14 i 20/21 %

Skład luster Sz. SOBOLA Wilno, Niemiecka 26 3, telefon 19-01. Polica po cenach hurtowych.

W KRÓTKCE Rossyjskie Akc. T-wo Automob. „N.A.G.” FABRYCZNY SKŁAD w Wilnie. AUTOMOBILÓW: pasażerskich, towarowych, omnibusów i do inn. celów.

Kowieńska Szkoła Handlowa (m. KOWNO). 28047. Egzamin wstępny do klas wstępnej, 1, 2, 3, 4 i 5-18-go sierpnia r. b. w nowym, specjalnie dla szkoły wybudowanym w według wszystkich wymagań higieny i pedagogiki, lokalu.

FABRYKA POWOZÓW telefon 324 Br. STARONIEWICZ, Mińsk, gubern. Sadowa, 4. 11. — Skład, zaplece Podgórny, d. wł. Duży wybór różnych typów powozów. — Przyjmujemy naprawy. KATALOGI NA ŻĄDANIE. 17524

Północnoniemiecki Lloyd BREMEN. Przez Bremę do Ameryki. Now-York, Baltimore, Filadelfja, Boston, Galweton, Argentyna, Brazylja, Australia.

Nowo utworzony magazyn mebli K. REKIECIA ul. Wileńska 26 35, (od prospektu drugi dom).

Jednym z niedołączonych towarzyszy zdrowia są pięgi. Nadzwyczajnie objawiają się one w przelocie miesięcy letnich, kiedy skórę swą silnie drażnią palące promienie słońca.

UWADZE PAŃ 3000 gotowych gorsetów na fabryce „NOGALBER” Wilno, Domińska 23. Od 1 r. do 25 r.

H. KALIŃSKI Studnie Artezyjskie i Abisyńskie, nowe, przeczyszczenie takowych i naprawy. WILNO, Probrańska 2 (róg Wileńskiej)

Zostając pod Zarz. Ministerjum handlu i przemysłu St. Petersb. Kursa Politechnice (technicum) Towarzystwa Profesorów i Nauczycieli.

Sprawy rozwodowe prowadzę we wszystkich konsystorzach, rady i starania o usynowienie, uprawnienie i przypisanie się do szlachectwa, redagowanie prób na imię R. N. Mozes, Wilno, Jarosławska 26 1 m. 7.

SZKOŁA DENTYSTYCZNA Kurs 2 1/2 lata; przyjęcie słuchaczy i słuchaczki z sześcioklasowym wykształceniem (najmiej). Szkołęgóły od 12-2 osobicie lub piśmiennie w kancelarii szkoły: Ryga, Elizawetyńska ul. 55, róg Aleksandrowskiej. 34853 Dr. Dolin.

Najlepszym środkiem do pielęgnowania cery jest żółtko z jajka. Wiadomem jest to już dawno, lecz teraz dopiero, gdy wynalaziono odciekający pat-krem „Kleo Sanagry” (kompanji Sanagry w Londynie), w którym w specjalny sposób użyte znaczonej ilości świeżego żółtka z jajka — modelem się stało otrzymać preparat, który jest jedynym-radykalnym do pielęgnowania cery twarzy.

OBICIA PAPIEROWE poleca pierwszy chrześcijański skład (tapet) K. Rymkiewicz a S. Borkowskiego w Wilnie, 5-to Jerski prospekt 9.

UWADZE cierpiących na choroby serca, nerwów, podagrę, reumatyzm, skrofule. Sztuczne kwasogęglowe NAUHEJMISKE wanny „A R S” zastępują w zupełności Nauchejm.

Dostawcy Dworu Jego Cesarskiej Mości T-wo PROWODNIK Oddział Wileński. WIELOKROTNE ZWYCIĘSTWA osłagi automobili różnych systemów na auto-gumach „KOLUMB-PROWODNIK”.

Wycięgi automobilów — HISPANJA: BARCELONA — Course du Côte du Tibidabo. Puchar słozy-Herner, masyzna „BENTZ”; 1-sza nagroda — Alvarez, masyzna „BENTZ”; 1-sza nagroda za największą szybkość — Grua, masyzna „CLEMENT”; 1-sza nagroda za daleką przestrzeń — Jacobelli, masyzna „Mercedes”.

auto-gumy pneumatyczne, masywne gumy do wozów ładownych. Wszystkie akcesoria. Materiał do krycia automobili. Gumy do motocykli, rowerów, powozów. Wszystkie gumy w najlepszym gatunku. T-wo „PROWODNIK” Oddział Wileński telef. 10-80. Skład główny: Wilno, Wielka 96. Oddział: Kowno, pr. Mikołajewski.

BENTZ i S-ka E AUTOMOBILE, N WOZY ŁADOWE, T Z i S-ka PRZEDSTAWICIELSTWO na kraj Półn-Zach. L. ZALKIND WILNO, WIELKA 73.

Min. Handlu i przemysłu. 37210 Kursy rachunkowości N.I. i A.I. Mochowych dla osób pćci obojga. — Wilno, prosp. 5-to Jerski 44.

GEOMETRA Nowo-Aleksandrowskiego i Rosyjskiego Zjazdów powiatowych ADAM KOŁOCZKO M-ko Rakiszki, gubern. Kowieńskiej, dom własny. Przyjmuję mierzenie-ozo-lesne roboty i parcelacje majątków. 35913

DRUKARNIA JÓZEFA ZAWADZKIEGO w WILNIE. PRZYJMUJE WSZYSTKIE ROBOTY W ZAKRESIE DRUKARSTWA WODZĄCEGO.

OGŁOSZENIA DROBNE. Nauka i wychowanie. Biuro Nauczycielskie S. Kijowskiej, skwer Świętojerski 3. Nauczycielki z konwersacji francuskiej, muzyką. Stencje, francuski, niemiecki na lekcie, bony polki, niemiecki. 35342

Biuro „Zaleski”, Warszawa, Włodzimierska 1. Poleca: nauczycieli, pedagogów, nauczycielki, frehlabki francuski, niemiecki, panny służące, gospodynie. 40971

Lekcje jez. niemieck i francuskiego 8-gimio udzielać ul. Niemiecka 9 m. 4. 38204

Matematyki lekcji udziela Sorbony. Spec. poprawki, matura klas, reálna. Próbny arkusz, Zwieryniec, Miła 3-4. 98351

Nauczycielka z dyplomem, specjalność arytmetyka, poszukuje korepetycji. Wiadomość w administr. „Kurjera Litewskiego”.

Uczeń szkoły mierzalceży, poszukuje korepetycji (matematyka, rosyjski), lub biurowego zajęcia (kaligrafia, kreślenie) Oferty uprasza się nadsyłać Administracji „Kurjera Lit.”, dia M. 2.

Kupno i sprzedaż. Do sprzedania walech, wierzcho wy, sły, 7 lat, 2 ar. 5 w. z podwójnym chodnikiem, na konkursach stolecznych. Cena 800 rb. Gub. Kowieńska, Nowo-Aleksandrowsk, skrzynka pocztowa 2618.

Sprzedaje osiem dołnych walech krów, krzyżowej rasy Oldenburskiej. Adr.: Poczta Żyromy, maj. Bujwidłace, st. kol. Koszarady, Józef Rymzewicz. 87261

Interesa handl. i majątk. Dom do sprzedania, Zarzecznia ul. 26, naprzeciw kościoła św. Błotniona. Zapyt: Zarzecznia 26 30 m. 5. 37560

Do sprzedania dom z ogrodem owocowym i handlem drobiazgowym Zgłaszac się: ul. Majowa 26 50. 38193

Kupna majątków poszukuje w zmi Kowieńskiej i Wileńskiej, Wilno, Kazańska 11 -2. Błbnowski. 27747

Majątek do sprzedania, 80 dziesięcin, żyta, jęczmienia, pszenicy, 1000 kóp. w Wilnie, dom mieszek 8 pokoi z dużą werandą, zabudowania gospodarcze, 11 wiorst od koleji. St. Jęwe, maj. Nadzreca, K. Osowski. 38291

Posady i prace. a) Poszukiwawci: Gorzelany, czyli szkoła bandowa, przorabia kartofle, zboże i melasę. Adres: gub. Warszawska, poczta Ostrowy, gorzelnia Lubin. 37791

Kucharz poszukuje miejsca stałej służby od 1-go sierpnia za stół świadectwa chłubna. Adr.: Borsany, Kowieńska ul. 34. Kucharska. 38401

Mleczarską posadę przyjął przy Tow. Rolnicze. albo kontrolera związków kontr. obór, 10 lat praktyki, w tem szósty rok rozjadawczej służby szkoły mlecz. ukończ. w Niemczech, praktyka w Danji. Oferty z wyszczególnieniem wymagań i warunków nadsyłać proszę nadsyłać: Biuro ogłoszeń Metza i S-ka, Wilno, dia J. J. 37094

Rządca-ekonom z Królestwa samodzielnego, poszukuje posady, może też być kadjerem za kaulca, z językiem niemieckim. Ad: Gostk. Janów, p. Krucza, g. Mohylowska. 38398

Rządca-administrator z obznajmiony ze wszystkim w gospodarstwie, z zakresami poważanych obywateli, potrzebny do większego majątku. Oferty „Uczciwość, poste-restante, Wilno”. 37384

Stolarz poszukuje obstalunku mebli, odnawiania oraz opakowania mebli. Wykonywa sumienie i tanio. Popiawska 8, Jankowski. 37741

Szofer-mechanik, skrońcył, niemiecki, kurach w Moskwie, poszukuje posady na wsi lub w mieście. Adres: poczta Wlaryć gub. Wileńska, A. Fletkiewicz. 38495

Wielmożnych Państwa uprząm o stolarzka robotę. Mogę wyrobić meble stylowe, naprawić i parafinować. Obstalunki przyjmuję w Wilnie lub na wyjazd. — Wilno, Syberyjska 23, J. P. 38455

b) Zaofiarowani: Młynarz, pszczałarka i furmistrz, mam potrzebni do Mohylowskiej gubernji, poczta Suchany, majątek Czerniawska, dia Ludwika Mackiewiczca. 30132

Potrzebny zarządca inżynier, gruntownie obznajmiony ze statyką, budowy, do projektowania, ustrojów i zaliczonołowy. Zajęcie w Wilnie lub w Warszawie. Inżynier Marjan Lutosławski, Tambowska 25. 37497

Różne. D-r med. August Loria ordynuje jak w reszym roku od 1 maja do 1 października w Maljenbadzie, dom Guttenberg, Waldbrunnstrasse. 7872

Kanalizację i wodociągi projektuje i wykonuje w mierchomościach obywatelskich miejskich inżynier Antonowicz, Chersońska 6. 8536

Prośba. Starzec inteligentny, po powrocie z głębokiej Rezi, gdzie przeżywał długie czasy (przymusowo), nie mając nikogo i roduzństwa i znajomych, swraca się do szlachetnej rodziny o przyjęcie go do siebie na mieszkanie i stół za 12 rb. miesięcznie. Skromne to wynagrodzenie, lecz Bog świadkiem że więcej nie mogę. Nie mam żadnych nakłóty, spokojnego charakteru. Szczęgóły listownie. — Adr.: Kremeniec w Połtawek gub. p. Golembowski, dia P. D

Umeblowane pokoje P. Hoppen, Świętojerski prospekt 1, mieszkanie na doły, światło elektryczne. Ceny umiarkowane.

Zgubiono w czwartek 10-go października czerwiec w praszdzielo na dworcu kolejowym trzy parasole w futerale. Odnaleźć Wileńska 25 m. 11. 38494

Wyszedł z druku i jest do nabycia „Przewodnik kolejowy” po kraju Północno-Zachodnim w cenie 25 kop. za egzemplarz. Zgłoś w księgarniach i kioskach kolejowych.